

Co z Kamińskim i Wąsikiem?

9 stycznia 2024



Dziś pytałem ludzi, czy ich zdaniem Kamiński i Wąsik, „ułaskawieni” cokolwiek wadliwie przez Dudę, powinni po prawomocnym skazaniu pozostać dalej posłami? Do problemu podszedłem szerzej, pytając ludzi, czy to właściwe rozwiązanie w „demokracji”, by sąd arbitralnie zawęził pole wyboru suwerenowi, kogo może lub nie może wybierać? To uregulowanie problemu istnieje dopiero od 2009 roku, gdy uchwalono tzw. ustawę antylepperową, która miał zapobiec temu, by Andrzej Lepper nie powrócił do Sejmu. Czy jeśli to my, społeczeństwo, jesteśmy suwerenem, więc właściwym i pierwotnym źródłem wszelkich prawa w państwie i źródłem władzy, to czy ktokolwiek może nas ograniczać i nazywać taki system demokracją? Czy nie wystarczy obowiązek podania na karcie wyborczej informacji o tym, że kandydat ma wyrok karny (być może z motywów politycznych?), byśmy my, suweren, decydowali czy wyrok jakiegoś sądu ma dla nas przy wyborze znaczenie, czy też nie?

Źródło: [YouTube.com](https://www.youtube.com)